

## ZABAWY Z DZIECKIEM W PODRÓŻY.

Powoli zbliża się czas wakacji – a więc i czas podróży. Aby uprzyjemnić czas podróży, w artykule można zobaczyć kilka propozycji zabaw na podróż samochodem lub pociągiem. Dbać o rozwój intelektualny czy emocjonalny swojego dziecka, można wszędzie i praktycznie w każdych warunkach. Warto wykorzystywać różne naturalne sytuacje i okazje, by dostarczyć dziecku potrzebnych mu do rozwoju bodźców.

Poniżej znajdują się ćwiczenia edukacyjne i zabawy, które można przeprowadzić, jadąc z dzieckiem w pociągu lub samochodzie. Dobór zabaw zależy od wieku dziecka, ale część z nich jest uniwersalna i można je zastosować zarówno do zabaw z dzieckiem 5-letnim, jak i 10-letnim.

### I. Zabawy z wykorzystaniem widoku za oknem:

1. **Urządzamy konkurs: kto w przeciągu np. godziny dostrzeże więcej: rowerów, bocianów, samochodów marki Fiat, domów z kominem, przechodniów w czerwonej bluzce/koszuli itd.**
2. **Wykorzystujemy nazwy miast widniejące na mijanych stacjach. W jaki sposób? To zależy od wieku i umiejętności dziecka. Te dzieci, które uczą się dopiero literek, albo ich jeszcze w ogóle nie znają, literują nazwy miast razem z rodzicem. Te które potrafią - czytają same. Potem urządzamy dalsze zabawy. Założmy, że mijanym miastem jest RADOM.**
  - na jaką literkę zaczyna się to miasto? a jakie inne słowa znasz, które zaczynają się na tę samą literę?
  - ile liter jest w tym słowie? spróbuj znaleźć inne wyrazy, które też mają 5 liter.
  - czy z liter tego wyrazu można ułożyć inne słowa? (dar, rad, dom, moda, dam)  
a jakie słowo powstanie, jeśli przeczytamy nazwę tego miasta od końca? MODAR. Jak myślisz, gdyby takie słowo istniało, co by mogło oznaczać? (świetne ćwiczenie na kreatywność)
  - narysujemy na kartce kontur Polski, a potem kropeczkami pomogę Ci zaznaczyć, gdzie leży Radom, gdzie leży miasto, w którym mieszkamy i miasto, do którego jedziemy. Potem narysujesz trasę pociągu.
3. **Jedna z osób uczestniczących w zabawie patrzy przez okno i wybiera sobie w myślach dostrzeżony przez siebie obiekt/przedmiot/osobę/zwierzę - cokolwiek. Niechto będzie na przykład łąka. I mówi:  
*Me sokole oko właśnie wypatrzyło coś na literę "ł".*  
Pozostali próbują odgadnąć, co też ta osoba wypatrzyła. Potem zmiana ról.**

### II. Zabawy z wykorzystaniem kartki papieru i czegoś do pisania:

1. **Wąż słowny: dziecko pisze na kartce dowolny wyraz (np. pociąg), następna osoba dopisuje słowo rozpoczynające się na ostatnią literę tego wyrazu**

(np. garaż), kolejna dalej - według tej samej zasady ("garaż" kończy się na "ż", więc np. żaba). I tak dopisujemy, budując długiego węża ze słów.

2. Dziecko rysuje na górze kartki głowę wymyślonego stwora (inni nie podglądają). Potem zagina kartkę tak, by nie było widać całego rysunku, a jedynie same jego końcówki i przekazuje kartkę następnej osobie. Ta dorysowuje "fantazyjną" szyję i znowu zagina kartkę, zostawiając widoczne tylko koniuszki szyi. Następna osoba - używając własnej wyobraźni - dorysowuje tułów i znowu zagina kartkę. Ostatnia osoba kończy rysunek, dodając stworkowi nogi. Jeśli w zabawie biorą udział dwie osoby, to rysują poszczególne części ciała na przemian. Na koniec rozwijamy kartkę i podziwiamy całe dzieło.

3. Dziecko wybiera sobie do narysowania jakiś przedmiot/obiekt/zwierzę, nie zdradzając rodzicowi, co ma na myśli. Następnie rysuje jeden dowolny element całości (kreskę, kółko, linię falistą - cokolwiek), a rodzic zgaduje, co to będzie. Nie odgadł? Dziecko dodaje więc na rysunku kolejny element i znowu rodzic zgaduje, co z tego powstanie. Maluch rysuje do momentu, aż rodzicowi uda się odgadnąć, co "artysta" ma na myśli :). Potem zmiana ról.

4. Inna wersja tej zabawy: dziecko rysuje jakiś element, nie mówiąc, co ma na myśli. Rodzic dorysowuje kolejny fragment, mając własną - zapewne inną - koncepcję rysunku. Potem następna osoba (lub znowu dziecko) dorysowuje coś, co mu pasuje, by uzupełnić rysunek. I tak na przemian uczestnicy zabawy dopełniają dzieła. Są tylko dwa warunki. Osoby nie mogą się porozumiewać między sobą i zdradzać innym, co rysują i jaką koncepcję całości mają na myśli. Drugi warunek - każdy dodawany element musi mieć sens, tzn. rysujący wie, czemu dany element ma służyć. Kończymy zabawę, gdy cały, wspólnie skomponowany rysunek jest gotowy.

### III. Zabawy, do których potrzebujemy tylko własnej głowy - nic więcej :)

1. Czy to zwierzę? - jeden z uczestników zabawy wybiera sobie w myślach jakieś słowo (nazwę rzeczy, obiektu, osoby - jakkolwiek rzeczownik) a pozostali, zadając pytania, próbują to słowo odgadnąć. Warunek - muszą to być pytania ogólne, czyli takie, na które odpowiedź może brzmieć tylko "TAK" lub "NIE". Przykłady pytań: Czy to jest zwierzę? Czy jest duże? Czy mieszka w lesie? itd.

2. Zagadki - to zabawa, którą wszystkie dzieci bardzo lubią. Świetnie się tu sprawdzają zagadki przyrodnicze, bo dzieci chętnie rozprawiają o zwierzątkach i chwalą się

wiedzą na ich temat. Oczywiście pozwalamy dzieciom, by również one zadawały nam zagadki. I nie musimy ich od razu odgadywać - czasami możemy poudawać, że zagadka sprawiła nam trudność.

3. Układamy historyjkę. Jedna z osób zaczyna, podając pierwsze zdanie wymyślonej opowieści (np. Dawno temu żył sobie olbrzymi zając.). Kolejna osoba wymyśla dalszy ciąg, podając następne zdanie (Było mu smutno, bo wszystkie inne zwierzęta były dużo mniejsze od niego). I tak po kolei, wszyscy uczestnicy zabawy dodają kolejno mały fragment - za każdym razem wypowiadając tylko jedno zdanie, logicznie pasujące do poprzedniego. W ten sposób ciągniemy opowieść, aż dobiegnie szczęśliwego końca.

**MIŁEJ ZABAWY !**

Źródło: Gajda J., ABC Mądrego Rodzica: Inteligencja Twojego dziecka, cz. II, „*Jak rozbudzić inteligencję Twojego dziecka i wspierać rozwój jego umysłu?*”

Opracowała Marlena Sowa